

Protokół Nr LII/1/2013
z LII nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Rzeszowa odbytej w dniu
14 maja 2013 r. w sali posiedzeń Ratusza, ul. Rynek 1.

Na ustawowy skład 25 radnych w sesji uczestniczyło wg listy obecności 24 radnych, co stanowi wymagane quorum do prawomocności obrad /lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu/.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta - dokonał otwarcia LII sesji Rady Miasta Rzeszowa i prowadził obrady.

Powitał radnych oraz:

- Pana Tadeusza Ferenca - Prezydenta Miasta Rzeszowa,
- Pana Romana Holzera - Zastępcę Prezydenta Miasta Rzeszowa,
- Pana Stanisława Sienko - Zastępcę Prezydenta Miasta Rzeszowa,
- Panią Janinę Filipek - Skarbnika Miasta Rzeszowa,
- Panią Janinę Załuską - Dyrektora Biura Obsługi Prawnej UM Rzeszowa,
- Pana Henryka Wolickiego - Pełnomocnika Prezydenta Miasta Rzeszowa ds. Oświaty, Opieki Społecznej i Osób Niepełnosprawnych,
- Pana Marcina Stopę - Sekretarza Miasta Rzeszowa,
/lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu/,
- dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta Rzeszowa, kierowników jednostek organizacyjnych Miasta oraz jednostek współdziałających z Miastem,
- przedstawicieli prasy, radia i telewizji,
- przedstawicieli instytucji i organizacji społeczno - zawodowych, zaproszonych gości,
- a także przybyłych mieszkańców Miasta /lista obecności stanowi załącznik nr 3 do protokołu/.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta - poinformował, że sesja została zwołana na wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa, na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (wniosek o zwołanie sesji stanowi załącznik nr 4 do protokołu).

Następnie przedstawił porządek obrad LII sesji Rady Miasta /porządek obrad stanowi załącznik nr 5 do protokołu/.

1. Uchwała w sprawie określenia metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności.
2. Uchwała w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości.
3. Uchwała w sprawie ustalenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Wobec braku uwag do proponowanego porządku obrad, przystąpiono do jego realizacji.

Ad.1.

Pan Roman Holzer - Zastępca Prezydenta Miasta - z upoważnienia Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności, wraz z autopoprawką /projekt uchwały, wraz z uzasadnieniem i autopoprawką stanowi załącznik nr 6 do protokołu/.

Radny Pan Bogusław Sak - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miasta - przedstawił opinię dotyczącą powyższego projektu uchwały: „Projekt uchwały był omawiany na dwóch posiedzeniach komisji. Zaproponowaliśmy najbardziej optymalne rozwiązanie, celem zbilansowania systemu. Koszty powinny być pokrywane z wpływów gromadzonych przez mieszkańców. Zaproponowaliśmy takie rozwiązanie, mając na uwadze szczególnie rodziny wielodzietne, poprzez zmniejszenie kosztów, które będą musiały ponieść. Stąd nasza propozycja, aby stawka opłaty dla zabudowy wielorodzinnej, jeżeli odpady będą zbierane i odbierane w sposób selektywny wynosiła 31 złotych – dla gospodarstw domowych liczących od trzech do czterech osób i 36 złotych – dla gospodarstw domowych liczących powyżej czterech osób. Odnośnie budownictwa jednorodzinnego, koszty również nie są wygórowane. Prezydent zaakceptował nasze propozycje, stąd niniejsza autopoprawka”.

Radna Pani Jadwiga Stręk - zabierając głos w dyskusji, zapytała: „W jaki sposób będzie sprawdzane, czy dana rodzina zbiera odpady w sposób selektywny? Dlaczego stawka opłaty dla zabudowy jednorodzinnej, jeżeli odpady są zbierane i odbierane w sposób selektywny – dla gospodarstw liczących do dwóch osób wynosi 30 złotych, natomiast dla zabudowy wielorodzinnej – dla gospodarstw liczących jedną osobę stawka opłaty wynosi 10 złotych? Uważam, że mieszkańcy domów jednorodzinnych nie wytwarzają większej ilości śmieci, niż mieszkańcy zabudowy wielorodzinnej. Wielu mieszkańców domów posiada piece, w których spala drewno. Z czego wynikają różnice między zabudową jednorodzinną, a wielorodzinną?”

Pan Marcin Stopa - Sekretarz Miasta Rzeszowa - wyjaśnił: „Intencją ustawy, która dotyczy wszystkich samorządów w Polsce są dwie zasadnicze sprawy. Pierwsza – aby śmieci nie były wywożone do lasów czy też spalane w piecach. Druga – aby zachęcić mieszkańców do segregowania śmieci, po to by Polska mogła spełnić wymogi Unii Europejskiej w tym zakresie. Myślę, że wszyscy zgodzimy się z tym, że musimy zrobić wszystko, aby nasze miasta były czyste, by odebrać wszystkie śmieci, które mieszkańcy wytworzą. W związku z tym miasto Rzeszów ogłosiło przetarg, w którym określiliśmy, że firma, która wygra ten przetarg co tydzień z każdej posesji odbierze każdą ilość śmieci, zarówno posegregowanych jak i nie posegregowanych. Kwota, jaka w tym przetargu została zaproponowana jako najniższa, to 45 mln złotych na półtora roku. Kwotę tę zaproponowała nasza spółka – Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Druga firma, która walczyła w przetargu zaproponowała kwotę o 5 mln złotych wyższą od naszej spółki. Znając już sumę, którą będziemy musieli wydać jako miasto, przystąpiliśmy do szacowania w jaki sposób rozłożyć ją

na mieszkańców, nadmiernie nie obciążając ich opłatami. Potwierdziło się to, co wcześniej deklarował Prezydent, że są to stawki o wiele niższe niż były przekazywane przez media. Chodziło też o to, aby system się zbilansował, do czego zobowiązuje nas ustawa. Rozmawialiśmy również z Regionalną Izbą Obrachunkową, że gdyby system się nie bilansował to Regionalna Izba Obrachunkowa mogłaby mieć do nas spore uwagi. Chcieliśmy zastosować taki system, aby w pewien sposób wspomóc rodziny wielodzietne, które głównie mieszkają w blokach, które mają na wychowaniu dzieci i w związku z tym inne wydatki. Proszę zwrócić uwagę, że powyżej czterech osób stawka już nie rośnie. Na przykład, jeżeli sześciopersonowa rodzina mieszka w bloku, to stawka jednostkowa na osobę będzie niższa niż w obecnym systemie. Dzisiaj w bloku każdy płaci 6,08 na osobę, a 36 złotych podzielone na 6 osób daje kwotę 6 złotych, więc podwyżki nie będzie. Czym większa rodzina, tym stawka jest niższa. Odnośnie domków jednorodzinnych – zawsze w domkach jednorodzinnych kwota była wyższa, bo koszt obsługi jest większy. Dojazd do każdej posesji, wyposażenie w odrębne pojemniki na zbiórkę zarówno selektywną jak i odpady pozostałe jest większy. Do tej pory, jeżeli mieszkańcy kupowali wystarczająco duży pojemnik, to koszty były porównywalne do tych, które teraz proponujemy. Dzisiaj nie będzie potrzeby spalać śmieci w piecach, nikomu nie będzie się to opłacało, ponieważ wszystko co zostanie wytworzone, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej odbierze spod domu, a mieszkaniowiec będzie płacił tę stawkę, która zostanie przez Radę Miasta ustalona. Zrobiliśmy porównanie w stosunku do innych miast wojewódzkich w Polsce. Uważamy, że nasz system nie dość, że promuje większe rodziny, to we wszystkich przypadkach stawki są o wiele niższe niż w innych dużych miastach. Ponadto nie stosujemy takiego zabiegu, jak w wielu miastach czy gminach na Podkarpaciu, gdzie stawka na pozór jest niewielka, ale w ramach tej stawki otrzymuje się niewielki pojemnik i wywóz śmieci raz na dwa tygodnie, a jeżeli wytworzy się więcej odpadów należy zapłacić drugą opłatę firmie, która wywozi śmieci. Zaproponowane przez nas stawki, nawet jeśli w niektórych przypadkach są niewiele większe, to na pewno promują rodziny większe. Odnośnie różnic pomiędzy zbiórką selektywną, a nieselektywną, to nie ma wątpliwości, że musimy zachęcać do segregacji odpadów. Dzisiaj miasto zorganizuje system, który pozwoli na to, że jeżeli wyprodukujemy więcej odpadów będziemy mogli bezpłatnie do takiego punktu dostarczyć np. skoszoną trawę. Nikt nie zapłaci ani grosza więcej, a MPGK odbierze każdą ilość odpadów wytworzoną nawet podczas remontu”.

Radna Pani Jadwiga Stręk - zapytała: „Czy to oznacza, że będę miała jeden pojemnik i dodatkowy na inne rzeczy? Czy jeżeli będę miała dwadzieścia worków, to zostaną one bez problemu odebrane?”

Pan Marcin Stopa - Sekretarz Miasta Rzeszowa - wyjaśnił: „Zgodnie z regulaminem otrzyma Pani do segregowania na poszczególne składniki tj. mokre, suche, szkło opakowaniowe, natomiast to, co będzie Pani chciała wyrzucić podczas remontu zawiezie Pani do wyznaczonych punktów w Rzeszowie”.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta - poprosił o przedstawienie reguł segregacji odpadów.

Pan Marcin Miąsik - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM Rzeszowa - wyjaśnił: „Jeżeli właściciel domu jednorodzinnego zadeklaruje, że będzie segregował odpady, otrzyma pojemnik na frakcję mokrą, a oprócz tego worek na frakcję suchą i worek na szkło opakowaniowe. Natomiast mieszkaniowiec zabudowy wielorodzinnej otrzyma pojemnik na

frakcję mokrą i pojemnik na frakcję suchą. Oprócz tego, jeżeli w pobliżu pergoli będą pojemniki na szkło, to należy je tam pozostawiać, a jeżeli nie będzie takich pojemników to będzie możliwość, aby szkło opakowaniowe wrzucać do pojemnika na frakcję suchą”.

Pan Marcin Stopa - Sekretarz Miasta Rzeszowa - uzupełniając powyższą wypowiedź, wyjaśnił: „Przy blokach w ustalonych miejscach przybędzie pojemników, gdzie będzie można wrzucać posegregowane odpady. Nikt nie zapłaci za dodatkowy worek”.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta - zapytał: „Czy będą przygotowane broszury zawierające wszystkie potrzebne informacje?”

Pan Marcin Stopa - Sekretarz Miasta Rzeszowa - wyjaśnił: „Są przygotowane informatory, czekamy jeszcze na Państwa decyzję, aby wraz z informatorami dostarczyć wzór deklaracji. W informatorach będzie dokładnie opisany system segregacji, informacja dotycząca miejsca dostarczania odpadów. Będziemy w porozumieniu z Radami Osiedli ustawiać większą ilość pojemników na osiedlach. Zorganizowaliśmy system przyjęć deklaracji w kilku punktach miasta, czynne również w soboty do godziny 18.00 w centrach handlowych. Deklarację każdy mieszkaniec otrzyma do domu. Szybkie podjęcie decyzji co do wzoru deklaracji i cen spowoduje, że mieszkańcy będą mieli więcej czasu na dostarczenie deklaracji. Wiele innych miast ustaliło stawki, bez przetargu, ale zastanawiają się czy będą musieli podnieść te stawki. My zaczekaliśmy na rozstrzygnięcie przetargu, aby odpowiedzialnie i świadomie powiedzieć jaki jest system i podyskutować o propozycji pokrycia tych wydatków opłatami”.

Radny Pan Robert Kultys - zabierając głos w dyskusji, powiedział: „Przedstawione założenia są bardzo szczytne i ja się właściwie z nimi zgadzam. Pytanie, jak rzeczywiście te problemy będą rozwiązywane? Nie jestem przekonany, czy kwestia segregacji w budynkach wielorodzinnych, tak jak to Państwo przedstawili, jest dopracowana. Jak słyszeliśmy, będą rozdawane worki na dwie frakcje. Kto będzie sprawdzał, jakie odpady mieszkańiec wyrzuca do śmietnika? Nie widzę mechanizmu, który będzie to weryfikował. Obserwuję, że na moim osiedlu nieliczni mieszkańcy wyrzucają do tych pojemników na szkło, opakowania plastikowe i makulaturę. Jednak po ilości tych pojemników, stwierdzam, że niewielki procent mieszkańców z nich korzysta. Większość mieszkańców wyrzuca śmieci do kosza. W jaki sposób będzie sprawdzane, czy rzeczywiście do dwóch worków mieszkańiec segreguje mokre i suche? Żeby w praktyce nie było tak, że odnośnie segregacji nic się nie zmienia, a opłaty wzrosną dwu - trzykrotnie w porównaniu do stanu obecnego”.

Pan Marcin Miąsik - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM Rzeszowa - wyjaśnił: „Odnośnie worków - będzie to dotyczyło tylko nieruchomości jednorodzinnych. Odnośnie bloków - będą dwa pojemniki - na frakcję suchą i mokrą. Ponadto worki będą przezroczyste, będzie widać co się w nich znajduje. Worek koloru żółtego będzie przeznaczony na frakcję suchą, a worek koloru zielonego będzie przeznaczony na szkło opakowaniowe”.

Radny Pan Robert Kultys - zapytał: „W jaki sposób będzie to sprawdzane w budynkach wielorodzinnych?”

Pan Marcin Stopa - Sekretarz Miasta Rzeszowa - odpowiedział: „Bardzo zasadne pytanie, na które zapewne w żadnej z gmin w Polsce nikt nie jest w stanie całkowicie odpowiedzieć. Nie możemy założyć, że mieszkańcy są nieuczciwi i że celowo nie będą

segregować śmieci. Tylko poprzez edukację i zachęcanie możemy zbudować świadomość, że warto segregować śmieci. Liczymy na to, że zarządcy nieruchomości, mający kontakt z mieszkańcami będą wiedzieli, czy odpady są segregowane, bo firma która będzie je wywoziła, zgłosi do spółdzielni mieszkaniowej, że w danym bloku jest problem. Myślę, że dopiero po roku funkcjonowania systemu będzie można powiedzieć, czy ten problem istnieje i jak jest duży”.

Radny Pan Robert Kultys – zapytał: „Dokument, nad którym dzisiaj dyskutujemy może bardzo odbiegać o teorii. W Rzeszowie studiuje około 50 tys. studentów. Około połowa z nich to studenci zamiejscowi i niezameldowani. Co zrobić z tą sytuacją?”

Pan Marcin Stopa - Sekretarz Miasta Rzeszowa – odpowiedział: „Deklaruje się ilość osób zamieszkałych. Są metody, żeby to sprawdzić, chociażby po ilości zużycia wody”.

Radny Pan Jacek Kiczek – zapytał: „Jak w praktyce będzie wyglądała weryfikacja, czy odpady są segregowane? Na kim będzie spoczywał obowiązek kontroli? Czy będą jakieś kary? Czy przeanalizowaliśmy poziom cen w sąsiednich gminach?”

Pan Marcin Miąsik - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM Rzeszowa – wyjaśnił: „W pierwszej kolejności kontrolę będzie prowadziła firma wywozowa. Z ramienia urzędu również przewidujemy przeprowadzanie kontroli. Odnośnie kar – ustawa dopuszcza taki sposób, że jeżeli zostanie sprawdzone, że segregacja nie odbywa się zgodnie z deklaracją Prezydent może wydać decyzję nakładającą wyższą stawkę na właściciela nieruchomości”.

Radny Pan Jacek Kiczek – powiedział: „Wniosek jest taki, że ktoś nieuczciwy może podrzucić śmieci, a zapłaci za to osoba, która je segreguje”.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta – powiedział: „Co do różnicy w cenach między Rzeszowem, a ewentualnie sąsiednimi gminami możliwości są dwie: albo taka gmina źle skonstruowała system specyfikacji istotnych warunków zamówienia i nieroztropnie ograniczyła zakres tego co firma powinna zrobić i wtedy zapłaci za to, bo mieszkańcy będą chcieli wyrzucić wszystkie śmieci, a nie będą mieli jak tego zrobić, albo druga możliwość jest taka, że gmina świadomie lub nie, zaniżyła opłaty licząc się z tym, że będzie dopłacać z własnego budżetu”.

Pan Tadeusz Ferenc - Prezydent Miasta Rzeszowa – powiedział: „Koszty wywozu śmieci będą takie, jakie są koszty. Albo zapłaci bezpośrednio obywatel, albo obywatel zapłaci w formie podatku. Będą koszty i albo płaci za śmieci obywatel, a jeżeli brakuje pieniędzy zapłaci gmina. Te koszty trzeba będzie pokryć”.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – powiedział: „Dowiedziałem się, że w Krasnym są znacznie niższe stawki niż w Rzeszowie, a wygrało MPGK. Zapytałem Pana Prezesa, jak to możliwe? Odpowiedział, że tak sobie zażyczyli, tak to wyszło. Koszty, które obliczyło do przetargu MPGK są takie same w Rzeszowie, jak i w Krasnym. Skąd Krasne weźmie pieniądze na to, żeby MPGK zapłacić, to już jest ich zmartwienie.”

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa - powiedział:

„Wielu samorządowców, wielu okolicznych mieszkańców Rzeszowa chwali nasz system i uważa za jeden z bardziej rozsądnych w skali województwa. Nasz system opiera się najpierw na tym, aby zrobić przetarg, rozstrzygnąć go i określić pulę kosztów, które będziemy musieli pokryć jako mieszkańcy przez półtora roku. Dopiero wtedy na podstawie realnej kwoty, określiliśmy stawki i je zbilansowaliśmy. Wiele gmin poszło w system zupełnie odwrotny, niektóre zupełnie po omacku i w związku z tym spotykają się z takim problemem, o którym mówił mój przedmówca. Chciałbym również wspomnieć o kwestii segregacji. Miałem ostatnio okazję gościć u swoich przyjaciół we Francji, gdzie segregacja jest już w nawyku, gdzie już automatycznie każdy rodzaj śmieci jest wrzucany do odpowiedniego pojemnika, choć segregacja nie jest sprawą prostą. U nas segregacja jest jeszcze na bardzo wczesnym etapie, dlatego chciałbym podkreślić rolę ulotki, którą przygotowujemy, żeby nie ograniczyć się tylko do ogólnych sformułowań, ale wprost nazywać pewne rodzaje śmieci, do jakich frakcji przysługują. Chodzi o to, by próbować się tego uczyć. Obserwując system we Francji, mogłem stwierdzić, iż wygląda to bardzo dobrze, zwłaszcza w obszarze domków jednorodzinnych, gdzie są worki przezroczyste, gdzie samochód odbierający te śmieci ma 2 przegrody i od razu wrzuca worki do odpowiedniej z nich. System tam działa i nie nastęcza wielu trudności. Dlatego podkreślam jeszcze raz, że w tej ulotce niezwykle istotne jest wymienić najważniejsze grupy śmieci i gdzie powinny one trafiać. Chciałbym także zwrócić uwagę na to, co dalej z tymi śmieciami w naszym przypadku będzie się działo? Czy myślimy w tym naszym systemie o dalszym etapie? Czy przewidujemy na terenie miasta zakład, który się tym zajmie? Czy przewidujemy w przyszłości, że jeśli znajdzie się partner niepubliczny czy publiczny w zagospodarowaniu tych śmieci, który także będzie miał z nich dochód, czy może cena za selektywnie zbieranie śmieci może być niższa?”

Pan Marcin Miąsik – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM -

odpowiedział, iż jeśli chodzi o frakcje segregowane aktualnie w gniazdach recyklingowych, czyli szkło kolorowe, białe, makulatura i plastik, trafiają one już do recyklingu. Natomiast z frakcji suchej, będą trafiały na sortownie, a potem do recyklingu. Dodał, że system będzie cały czas rozwijany.

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa - zadał pytanie:

„MPGK będzie dostarczało śmieci do recyklingu i to się mieści w całościowym koszcie, ale jakby w przyszłości pojawił się zakład na terenie Rzeszowa, który zajmowałby się hurtowo wszystkim, całą frakcją suchą i obniżał koszty dostarczania, czy to może mieć wpływ na cenę?”

Pan Marcin Miąsik – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM -

odpowiedział, że przetarg został zrobiony na odbiór i zagospodarowanie odpadów, więc samo zagospodarowanie jest również po stronie MPGK, stąd to właśnie MPGK będzie szukało tych najlepszych rozwiązań, dających najlepszy ekonomiczny efekt.

Pani Marta Niewczas – Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa - zapytała:

„Jak przygotować mieszkańców na te zmiany? Uważam, że ulotka to za mało, należy stworzyć pewien system edukacyjny. Wyrzucanie śmieci to nawyk i dziś wszyscy robimy różne akcje w szkołach podstawowych, w liceach, ale nie ma pewnego systemu, który by

nauczył wszystkich, że ta segregacja jest ważna. Cała Europa tworzy praktycznie jeden wielki system edukacyjny w szkołach, czego niestety u nas brakuje."

Radna Pani Jadwiga Stręk - zadała pytanie odnośnie tego, czy do tej pory do wywozu śmieci miasto dopłacało? Podała przykład, iż do tej pory rodzina 4 - osobowa płaciła 360 zł, natomiast teraz będzie płaciła 526 zł.

Pan Marcin Miąsik - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM - odpowiedział, iż do tej pory wywozem zmieszanych odpadów zajmowały się firmy wywozowe, więc koszty nie przechodziły przez miasto. Dodał, iż obecnie ustawa narzuciła na miasto ten obowiązek i przez to należy m. in. utworzyć punkty selektywnego zbierania odpadów, wyposażyć nieruchomości w pojemniki i worki itd.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa - powiedział: *"Wywożenie śmieci niesegregowanych jest tańsze, natomiast my wprowadzamy stawki innego rodzaju, po to, żeby mieszkańcy segregowali odpady. Zawyżona opłata za niesegregowanie jest swego rodzaju karą. Do tej pory nie segregowaliśmy w takim wymiarze jak to jest teraz, dlatego koszty muszą wzrosnąć."*

Radny Pan Antoni Kopaczewski - zapytał: *"Skąd taki nagły pośpiech w wprowadzaniu ustawy śmieciowej? Skoro jest tyle dylematów, wiele gmin jest nieprzygotowanych, rodzi się proste pytanie, czy waga tego tematu jest tak przeogromna, że musieliśmy narzucać takie tempo? Uważam, że segregacja jest zbędna. To powinno być wynikiem pewnej polityki prowadzonej przez to przedsiębiorstwo, które te śmieci będzie odbierać. Jeżeli śmieci zostaną odebrane z mojego bloku, to ta firma może dać jakieś preferencje, prowadzić jakąś grę. Druga sprawa. Wyjściowo ustaliliśmy takie stawki, przedsiębiorstwo wchodzi jakby w sferę produkcyjną i będzie udoskonalać swoją działalność. Zakładamy też, że śmiecie to jest interes, więc przedsiębiorstwo będzie z czasem specjalizować się w przetwarzaniu tych śmieci. Rodzi się pytanie, czy my już na dziś ustalamy diametralnie taką cenę i nie będzie rotacji ruchu czy zmniejszenia opłat za śmieci? Wydaje się, że przedsiębiorstwo powinno wziąć na siebie ciężar kultury, co do śmieci i ciężar działań ekonomicznych. Panie Prezydencie, jaki będziemy mieć wpływ na to przedsiębiorstwo w zakresie tych cen? Jeżeli z czasem przedsiębiorstwo zacznie zarabiać na tych śmieciach, czy udoskonalać tą formę, to może obniżyć tą stawkę? Czy my mamy na to wpływ?"*

Pan Marcin Stopa - Sekretarz Miasta - odpowiedział: *"To, co mówił Radny Pan Antoni Kopaczewski jest niesamowicie ważne i bardzo zasadne. To jest właściwie najważniejsze w tym wszystkim. My nie ustalamy stawki raz na zawsze. Firma wywożąca śmieci jest wybierana w przetargu. Każda firma czuje na plecach oddech konkurencji, więc musi być na rynku konkurencyjna, jeżeli chce wygrać przetarg. Nasze MPGK zatrudnia 280 osób, które mogą stracić pracę, jeżeli inna firma będzie konkurencyjna i da niższą cenę. W związku z tym my za rok powtórzymy przetarg i jeżeli w przetargu ta stawka będzie niższa, czy to będzie MPGK, czy inna firma, to Wysoka Rada na nasz wniosek będzie mogła stawki śmieci wtedy obniżyć, bo my będziemy musieli pokryć koszt wywozu tych odpadów. Więc każda firma, w tym MPGK, musi liczyć koszty i musi w przetargu walczyć o rynek."*

Takie są dziś zasady. W związku z tym co mówił Pan Radny, niewykluczone, że te stawki będą małe.”

Pan Tadeusz Ferenc - Prezydent Miasta - powiedział: „Jest z nami Pan Dyrektor Sieczkowski. Do przetargu ustalił koszty, które były ponoszone w 2011 roku. Za wszelką cenę chciał wygrać przetarg i bardzo dobrze, że tak zrobił. Kolejna firma, która zaoferowała wywóz, to pięć milionów drożej. Jest tu więc konkurencja. I dobrze, że właśnie nasza firma MPGK tak się do przetargu przygotowała, że go wygrała. Inne firmy chciały pięć milionów dodatkowo. Chciałem także Państwa poinformować, że zaawansowane są rozmowy odnośnie destrukcji śmieci i przetwarzania ich na energię ciepłą i elektryczną. Liczymy, że będzie to około 38 megawatów ciepła i około 38 - 40 megawatów prądu elektrycznego. Ale to dobrze, że się przetwarza, bo więcej energii to tańsza cena i przejdzie to na obywatela. Tak to rozumiem.”

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka - powiedział: „Cieszę się, że jednak Komisja Gospodarki Komunalnej zaproponowała pewną obniżkę w przypadku gospodarstw w zabudowie blokowej. Uważam, że jeżeli już stosujemy pewne bonifikaty dla tych mieszkańców, powinniśmy zastosować podobne reguły dla zabudowy jednorodzinnej. Tutaj zgadzam się z Radną Panią Stręk i z mojego doświadczenia wynika, że mieszkańcy domów jednorodzinnych produkują jednak znacznie mniej śmieci. To jest regułą. Ponadto, nie zapominajmy, że na segregacji śmieci także można zarabiać. Tutaj nie możemy przerzucać tej całej opłaty na mieszkańców. Firma, która wygrała przetarg, która będzie pilnowała tematu segregacji, powinna mieć świadomość, że na tych segregowanych śmieciach także można zarabiać i osiągać dodatkowy przychód. To jest rzecz oczywista. Rozumiem, że w tym momencie nasza firma MPGK, która wygrała przetarg, z czego się bardzo cieszę, będzie miała wyłączność na wywóz odpadów i przejmie dodatkowy rynek odbiorców. Pamiętajcie Państwo, że w naszym mieście była konkurencja, np. Transformers.”

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta - zwrócił uwagę, że: „MPGK wygrało przetarg w konsorcjum, jakim jest Transformers. Transformers zostaje na rynku.”

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka - kontynuując wypowiedź, stwierdził: „Rozumiem, ale koszty będą liczone wspólnie i będą prowadzili wspólną politykę cenową. Będę proponował, żeby wprowadzić także podobną zasadę i bonifikatę dla mieszkańców Rzeszowa, którzy są tak samo mieszkańcami Rzeszowa jak mieszkańcy bloków i te opłaty trochę zmniejszyć, bo moim zdaniem są one zbyt duże. Mówimy o opłatach komunalnych w przypadku segregacji. Mam pytanie do Dyrektora, rozumiem, że w przypadku zabudowy jednorodzinnej, będą dwa rodzaje worków i pojemnik na frakcję mokrą. Rozumiem, że pojemnik na frakcję mokrą będzie opróżniany raz w tygodniu, zgodnie z regulaminem, a papier, tektura, plastik i szkło raz w miesiącu. Dlatego uważam, że jeżeli papier, tektura, plastik i szkło będą wywożone raz w miesiącu, to nie będą takie wielkie koszty. Tym bardziej to uzasadnia mój wniosek, żeby te koszty przeanalizować i zaproponować pewną bonifikatę, jeśli chodzi o gospodarstwa jednorodzinne.”

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta - powiedział: „Panie Radny, chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz, że ten system stawek to trochę jak w budżecie. Jak ktoś proponuje zmniejszenie jakiejś stawki, to musi wskazać gdzie w innym miejscu to zwiększyć, żeby suma jaką otrzymamy od mieszkańców była stała. Z tym, że jest to o tyle skomplikowane, że my nie potrafimy wskazać, że jak tu zmniejszymy o dwa złote, a tam

zwiększymy o dwa złote, to nie oznacza, że suma będzie taka sama, bo ilość jest różna. Tego typu propozycje będą wymagały przeliczenia, co jak wiem Pan Dyrektor jest w stanie zrobić stosunkowo szybko, ale nie natychmiast."

Pan Tadeusz Ferenc - Prezydent Miasta - powiedział: „Uważam, że więcej śmieci produkuje się w domu jednorodzinnym. Ja mieszkałem w bloku. Obecnie mieszkam w domu jednorodzinnym i zdecydowanie twierdzę, że ci ludzie, którzy mieszkają w blokach produkują mniej śmieci. Natomiast podejrzenie jest takie, jak Pan Radny twierdzi, to pewnie coś z tymi śmieciami kombinował, gdzieś wywoził, coś musiał z tymi śmieciami robić, jak ma kawałek ogródka. Proszę Państwa zdecydowanie więcej śmieci produkuje się w domach jednorodzinnych. Ja powiem tak, w tej chwili jest 30 zł od gospodarstw domowych liczących dwie osoby. Ja akurat mam taką rodzinę i po segregacji śmieci będę mniej płacił i jeszcze będą mi zabierać gałęzie i odpady z ogrodu”.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta - powiedział: „Mieszkam w domku 30 lat i potwierdzam, że w domkach na pewno produkuje się więcej śmieci niż w blokach. To jest oczywiste. Domek jest z większy, jest piwnica, jest strych, ogródek, to wszystko produkuje śmieci.”

Pan Marcin Stopa - Sekretarz Miasta - powiedział: „Cały czas przewija się temat stawek. Mam przed sobą wszystkie dane i możemy rozmawiać o konkretach. Jest taniej przy standardowych rodzinach w domku, jestem w stanie to udowodnić. Te 46 zł dla czterech osób, to jest taniej niż obecnie, jeśli ktoś ma pojemnik 140 czy 120 litrów. Te stawki są takie jak obecnie, a nawet niższe.”

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka - ad vocem: „Myli się Pan, Panie Sekretarzu, ja mam pojemnik 120 litrów i płacę w tej chwili mniej, mogę pokazać fakturę z MPGK. Nie zapominajmy o tym, co powiedziałem, że na segregacji śmieci firma może zarabiać, ponieważ może odsprzedawać papier, tekturę i szkło. Nie przerzucajmy na mieszkańców tutaj całej odpłatności. Mam przykłady, że inne gminy tak robią. Panowie Prezydenci jeżdżą po innych krajach, np. w Szwajcarii, gdzie mieszkańcy, którzy segregują płacą bardzo niewielkie stawki, albo w ogóle są zwolnieni z opłat. Takich mieszkańców należy nagradzać, a nie karać dużymi opłatami. Panie Sekretarzu, tutaj nie ma Pan racji. Mieszkaniec domu jednorodzinnego, który miał pojemnik 120 litrów do tej płaci dużo mniej niż zapłaci po podwyżce.”

Radny Pan Roman Jakim - powiedział: „To, że trzeba płacić za wywóz śmieci nie ulega wątpliwości. Natomiast niepokoi mnie w projekcie uchwały jedna rzecz, że podzieliśmy mieszkańców na tych, którzy mieszkają w blokach i w domach jednorodzinnych. Nie przekonuje mnie propozycja kwot, które są tu zapisane, bo jeżeli uczciwie są tutaj skalkulowane koszty, to nie wierzę, że wywóz śmieci z domu jednorodzinnego jest w przeliczeniu 100 % droższy, niż wywóz śmieci z bloku. Jeszcze raz powtarzam, że za wywóz śmieci musimy płacić wszyscy, ale powinno być to zrobione tak, aby wszyscy mieszkańcy ponosili koszty opłat w równym stopniu. Wydaje mi się, że uchwała powinna ulec skorygowaniu, żeby wszyscy mieszkańcy byli jednakowo traktowani, także jeśli chodzi o rodzaje pojemników na odpady. Tutaj na mieszkańców domów jednorodzinnych nakładane są dodatkowe obowiązki.”

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta – powiedział: „Wniosek Radnego Pana Jakima jest wprowadzić ogólny i nieprecyzyjny, ale powinniśmy go wziąć pod uwagę i ewentualnie zastanowić się nad zmianami, ponieważ być może te proporcje są złe.”

Pan Tadeusz Ferenc - Prezydent Miasta – powiedział, że koszty wywozu śmieci z domów jednorodzinnych są zdecydowanie wyższe niż w blokach, m. in. z uwagi na kwestię dojazdu.

Radny Pan Antoni Kopaczewski – poruszył kwestię problemu, jakim jest potrzeba obarczenia chociaż częścią kosztów wywozu śmieci także producentów opakowań.

Pan Tadeusz Ferenc - Prezydent Miasta – stwierdził zasadność poruszonej przez przedmówcę kwestii.

Radny Pan Bogusław Sak – nawiązując do wypowiedzi Radnego Pana Romana Jakima stwierdził: „Zastosowanie tzw. metody liniowej, czyli wszyscy płacimy jednakową stawkę, byłoby bardzo niesprawiedliwe mówiąc o zabudowie jednorodzinnej i wielorodzinnej. Dam przykład: w zabudowie wielorodzinnej, w jednym budynku mieszka od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Przy jednej ulicy mieszka nieraz i do 900 osób w 4, 5 budynkach. Będzie tam 4 punkty odbierania odpadów frakcji mokrej i suchej. To jest niekiedy kilkadziesiąt, a nawet kilkaset gospodarstw domowych. Nie możemy tu różnicować, że w zabudowie wielorodzinnej jesteśmy gorsi. Mówmy o stronie merytorycznej. Mówmy o kosztach, a nie różnicujemy osób. Stąd jest to łatwe, logiczne i wyliczalne matematycznie. Natomiast stosowanie frakcji mokrej i suchej w pozycji 2 pojemników, które przyjęliśmy w Regulaminie przyjętym na poprzednich sesjach, pozwala na wprowadzenie systemu selektywnego zbierania w budynkach wielorodzinnych, gdzie niestety jest duża anonimowość. W budynkach jednorodzinnych ten problem nie występuje. Dzisiaj funkcjonuje dobrze. W budynkach wielorodzinnych zastosowaliśmy już 2 pojemniki, tj. na frakcje mokrą i suchą. Niejako mieszkańcy są już wprowadzeni w system segregacji. W budynkach wielorodzinnych ten problem będzie występował. Jesteśmy tego świadomi. Nie możemy stosować systemu odpowiedzialności zbiorowej. Stąd też, po rozmowie z odbiorcą odpadów, czyli z przedstawicielami firmy, która wygrała przetarg, wiem, iż będzie ona stosować tzw. okres przejściowy. Ponadto przypominam, że liniowa opłata nie pozwoliłaby do zastosowania tej zasady, przedstawionej w omawianym projekcie uchwały, czyli niejako odciążenie od tych kosztów rodzin wielodzietnych.”

Radny Pan Jerzy Cypryś – powiedział: „Dyskutujemy nad ważną sprawą. Dyskutujemy nad nowym podatkiem, który nałożymy na mieszkańców. Wzbudza on wiele emocji. Przypominam, że już w grudniu ustaliliśmy metodę, z której dzisiaj rezygnujemy na rzecz innej. Przed przetargiem pytaliśmy, jakie będą opłaty dla mieszkańców. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Dzisiaj mamy taką informację. Padło dzisiaj wiele sformułowań, m.in. o edukacji. Zgadzam się, że jest to potrzebne. Ale ta ustawa i to co dzisiaj uchwalimy spowoduje, że edukacja na rzecz ograniczania liczby śmieci jest niepotrzebna. Bo opłata nie będzie zależna od ilości śmieci. I to jest niebezpieczne w tej ustawie. A samorząd jest zobowiązany do wprowadzenia tej ustawy. Jest to ustawa śmieciotwórcza – tak bym ją określił. Padło w trakcie dyskusji sformułowanie – nie wymyślaliśmy kwoty. Ale tę kwotę narzucił nam oferent, który wygrał przetarg. I tę kwotę rozdzielamy między mieszkańców naszego miasta. Ale obawiam

się, czy ta kwota jest adekwatna. Czy musimy ją przyjąć. Czy jeżeli za rok oferent zaproponuje 100 mln zł, czy będziemy musieli to przyjąć i rozdzielić to na wszystkich mieszkańców. Jest pewien problem, jaką formułę przyjąć. Ale Państwo serwują nam projekt uchwały o konkretnych wyliczeniach. Ten projekt uchwały ma szereg mankamentów. O jednym z nich Państwo już mówili. O mankamencie dzielenia mieszkańców z domków jednorodzinnych i wielorodzinnych. Proszę zwrócić uwagę, że w ostatniej poprawce Państwo jeszcze bardziej podkreślili to zróżnicowanie. W jaki sposób można nagle wprowadzić obniżkę dla gospodarstwa jednoosobowego w budynkach wielorodzinnych, a w zabudowie jednorodzinnej 1 osoba będzie płacić trzykrotnie więcej. Ta zmiana idzie w tym kierunku. Tego robić nie wolno. Nie wolno dzielić mieszkańców. Niestety, ustawodawca scedował na samorząd opracowanie zasad i ustalenie stawek za odbiór odpadów komunalnych. Zdajemy sobie sprawę z trudnej sytuacji Miasta. W związku z tym ta uchwała powinna być bardzo dobrze przygotowana, bez mankamentów. Proszę zwrócić uwagę, że w ustawie o kwotach mówimy – dla zabudowy jednorodzinnej, potem – dla zabudowy wielorodzinnej. Ale w deklaracjach mamy definicje – zabudowa jednorodzinna, a potem - zabudowa wielolokalowa. A gdzie jest zabudowa wielorodzinna, wielolokalowa? Czy to nie świadczy o tym, że nie należałoby tego wprowadzić? Nie mamy zdefiniowanej zabudowy wielorodzinnej w deklaracji. Mamy zabudowę wielolokalową, która nie występuje w uchwale o kwotach. Takich mankamentów jest więcej. Uzasadnienie uchwały jest lakoniczne. Ale od miesiąca grudnia, od kiedy dyskutujemy, nie mamy wiedzy ilu mieszkańców Rzeszowa i ile ogółem płacili mieszkańcy Rzeszowa w skali rocznej. Mielibyśmy porównanie do tej kwoty, którą chcemy im teraz w całości zafundować. Jaki procent mieszkańców Rzeszowa płacił? Jakie dokładne wyliczenia i kalkulacje spowodowały takie a nie inne propozycje cen dla danych rodzin? Ile mamy lokali jedno, dwu, trzy, pięć i więcej osobowych? Takie zestawienia tabelaryczne świadczyłyby o tym, że są to wyliczenia, które opierają się na rzeczywistych danych. Mówimy o regresywnym charakterze tejże opłaty. Ale ten spadający charakter jest tylko do pewnego stopnia. Pytanie – czy jest on optymalny? To jest kwestia dyskusji. W związku z powyższym trudno wziąć odpowiedzialność za nałożenie podatku na mieszkańców Rzeszowa w tej formule, ponieważ obawiam się, że spowoduje ona wzrost opłat – i tutaj z Panem Sekretarzem się nie zgodzę – ponieważ wiele osób, które się zwracają do nas Radnych, zwraca uwagę na jeden fakt, że jeżeli dzisiaj płaci określoną kwotę, to przy założeniu, że ta kwota zwiększa niejako przerób, czyli zwiększa obrót, to w normalnych gospodarkach zwiększenie obrotów winno kojarzyć się z obniżką kosztów jednostkowych. Oczywiście, tutaj nakładają się dodatkowe koszty. Natomiast rząd przygotował określoną ustawę. Zdaję sobie sprawę z trudności w jej wprowadzeniu. Wszystkie samorządy mają ten problem. Ale stawek w tej wysokości nie można przyjąć.”

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta – powiedział: „Moim zdaniem dom jednorodzinny, jeżeli tylko nie jest porzucony, to z racji tylko swojego istnienia produkuje śmieci. Z tego tytułu brak różnicy pomiędzy domkiem jednorodzinny, zamieszkałym przez jedną lub dwie osoby jest jakoś uzasadniony, aczkolwiek nie jest do końca sprawiedliwy”.

Radny Pan Robert Kultys – powiedział: „Pan Przewodniczący sam przyznaje, że ta uchwała daje taką możliwość. To tylko powoduje, że ta niesprawiedliwość, o której mówimy w tym wypadku się pogłębi. Bo jeżeli, jak niektórzy twierdzą w zabudowie wielorodzinnej produkuje się więcej śmieci, a rzeczywiście, im działka większa tym mniej możliwości pozbycia się śmieci na własnej działce. Powiedzmy wprost, że budynki szeregowe będą mogły być traktowane jako wielorodzinne”.

Pani Janina Załuska - Dyrektor Biura Obsługi Prawnej UM Rzeszowa - powiedziała: „Jest pojęcie właściciela nieruchomości na użytek prawa budowlanego i innych przepisów, natomiast ustawa, o której mówimy daje definicję właściciela nieruchomości – w tym przypadku właścicielem nieruchomości jest osoba, która ma tytuł prawny do tej nieruchomości, nie ma wspólnego tytułu. Nie ma mowy, żeby były wątpliwości, o których mówi Pan Radny”.

Radny Pan Jacek Kiczek – powiedział: „Przysłuchując się dyskusji, dochodzę do wniosku, że efektem podjęcia tej uchwały będzie tylko większe zamieszanie. Tak jak Rada Miasta jest podzielona w opiniach na ten temat, tak społeczeństwo nie jest na tyle wyedukowane ekologicznie, żeby przejść do pełnej segregacji. W deklaracji, którą dostaną wszyscy mieszkańcy w blokach, zdecydowana większość zgłosi chęć segregacji, po czym znaczna ich część nie będzie segregować śmieci. Ta uchwała jest przedwczesna. Najpierw należy wyedukować społeczeństwo ekologicznie”.

Radny Pan Mirosław Kwaśniak – zabierając głos, powiedział: „Proponuję, abyśmy szukali tego, co dobre w naszej uchwale, a nie dyskutowali na temat ustawy, bo ona już obowiązuje, czy też na temat podmiotu, który wygrał przetarg. Dziwi mnie brak wiary w nasze społeczeństwo, bo z niektórych wypowiedzi wynika, że właściwie nie nauczymy się segregowania odpadów. Uważam, że bardzo duża część mieszkańców już segreguje odpady. Ważne jest, aby świadomie podjąć decyzję, za jaki rodzaj odpadów chce się płacić i żeby przestrzegać tego, co się wypełniło w deklaracji”.

Radny Pan Wiesław Buż – zabierając głos w dyskusji powiedział: „W imieniu Klubu Radnych SLD chciałem zaproponować zmianę, autopoprawkę do projektu uchwały o następującej treści :

Dla zabudowy wielorodzinnej, jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny (§ 2 ust. 3):

- a) 8 zł – dla gospodarstw domowych liczących 0 - 1 osoby,
- b) 16 zł – dla gospodarstw domowych liczących 2 osoby,
- c) 26 zł – dla gospodarstw domowych liczących 3 osoby,
- d) 32 zł – dla gospodarstw domowych liczących 4 osoby,
- e) 38 zł – dla gospodarstw domowych liczących powyżej 4 osób.

Dla zabudowy wielorodzinnej, jeżeli odpady komunalne nie są zbierane i odbierane w sposób selektywny (§ 2 ust. 4):

- a) 15 zł – dla gospodarstw domowych liczących 0 - 1 osoby,
- b) 24 zł – dla gospodarstw domowych liczących 2 osoby,
- c) 39 zł – dla gospodarstw domowych liczących 3 osoby,
- d) 47 zł – dla gospodarstw domowych liczących 4 osoby,
- e) 54 zł – dla gospodarstw domowych liczących powyżej 4 osób”.

Dodał: „Zaproponowane rozwiązanie jest zdecydowanie kierunkiem prorodzinnym. Faktem jest, że obciążamy jeśli chodzi o zabudowę wielorodzinną, osoby zamieszkujące samodzielnie lub w układzie dwóch osób. Znaleźliśmy jednak bilansowanie, ponieważ następne stawki znacznie maleją. Oprócz tego zadowolimy szczególnie ludzi najuboższych, którzy zamieszkują

w budynkach zabudowy wielorodzinnej. Jeśli chodzi o dalsze bilansowanie, to dostaliśmy odpowiedź na pismo z Regionalnej Izby Obrachunkowej, że organ stanowiący czyli gmina może ustanowić dopłaty dla właścicieli nieruchomości położonych na terenie gminy oraz określić kryteria przyznawania tych dopłat. W związku z tym, jeżeli pojawi się zagrożenie, że braknie nam tych 500 tys. zł przy zmianie którą proponujemy, to wówczas Miasto jak również podmioty pomocy społecznej sobie z tym poradzi, a operatora zmusi do bardzo precyzyjnej pracy i wywiązania się z realizacji oferty”.

Kończąc swoją wypowiedź powiedział: „Trzeba przyznać, że miasto Rzeszów jest liderem jeśli chodzi o czystość, estetykę i gospodarkę komunalną. Miasto jest wyjątkowo czyste i dlatego proponujemy te zmiany, ponieważ mimo drastycznej i niezbędnej podwyżki, obydwie spółki, które przyjmowały śmieci w Rzeszowie były zbliżone do wartości 6,08 zł od osoby. Nie akceptujemy większej podwyżki w żadnym zaproponowanym układzie. Każde inne podniesienie kosztów jest nie do przyjęcia. Ponadto myślę, że jesteśmy ludźmi rozumnymi, edukacja szybko zadziała i mimo początkowych trudności zarówno Miasto, jak i firma i operator na pewno sobie poradzi”.

Radny Pan Czesław Chlebek – zabierając głos w dyskusji powiedział: „Rzeczywiście sporo uwag jest do uchwały, którą mamy dzisiaj podjąć, ale sądzę, że musimy wybrać najlepszą opcję i taka została przekazana. Być może nie jest ona idealna, ale nie jest idealne również nasze społeczeństwo, biorąc pod uwagę fakt, że w tej chwili 20% odpadów komunalnych jest segregowanych, a założymy w Szwecji jest to ponad 90%. Wszyscy musimy się uczyć i trzeba rzeczywiście, tak jak powiedział radny Pan Jerzy Cypryś edukować i wszyscy muszą mieć świadomość tego, że ta edukacja wpłynie na to, że w przyszłości koszty będą niższe. Pada sporo propozycji, są to indywidualne spostrzeżenia, ale składam formalny wniosek o zamknięcie dyskusji”.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta – odpowiedział, że jest jeszcze parę osób zgłoszonych, więc zaproponował zmianę wniosku na zamknięcie listy mówców. Dodał, że jest jeszcze drugi wniosek formalny radnego Pana Jerzego Cyprysia.

Radny Pan Jerzy Cypryś – powiedział: „Z uwagi na to, że pojawiło się szereg różnych propozycji składam wniosek formalny o skierowanie uchwały do komisji. Podczas następnej sesji Rady Miasta, która odbędzie się za tydzień będzie można przedstawić zestawienia tabelaryczne”.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta – złożył odmienny wniosek formalny. Powiedział: „Moim zdaniem tydzień to za dużo. Jeżeli chcemy przedyskutować szczegółowe modyfikacje, to możemy dzisiejszą sesję przerwać i dokończyć ją jutro o godz. 16:00 czy 17:00 – według Państwa uznania”.

Pan Roman Holzer - Zastępca Prezydenta Miasta – powiedział: „Chciałem zauważyć, że wystarczająco długo na ten temat dyskutowaliśmy. Ustaliliśmy zasady, które są jasne i proste”.

Pan Konrad Fijołek - Wiceprzewodniczący Rady Miasta – przychylił się do wypowiedzi Zastępcy Prezydenta Miasta Rzeszowa Pana Romana Holzera, aby dzisiaj podjąć uchwałę. Dodał, że przesunięcie sesji o tydzień lub dwa spowoduje, że

będzie za mało czasu na złożenie deklaracji przez mieszkańców i wszyscy będą pokrzywdzeni.

Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa Pan Andrzej Dec - podsumowując powiedział: „Szanowni Państwo, jeśli się zgodzicie to wniosek formalny radnego Pana Czesława Chlebka bez głosowania przyjmiemy, żeby już nowych głosów do dyskusji nie przyjmować. Po zakończeniu dyskusji proponuję przegłosować wniosek o skierowanie do komisji, podobnie jak wniosek radnego Pana Wiesława Buża o zmianę stawek. Są to formalne wnioski i przegłosować je musimy. Myślę, że gdyby wniosek Pana Buża przeszedł, to wtedy zastanowilibyśmy się, czy dać sobie czas na przeliczenia czy nie. Moim zdaniem trzeba tak zrobić”.

Radna Pana Jolanta Kaźmierczak - zabierając głos w dyskusji powiedziała: „Chciałam powiedzieć, że zaproponowany system promuje segregację śmieci i myślę, że mieszkańcy Rzeszowa dadzą sobie z tym radę i jest to mój głos sprzeciwu przeciwko radnym Panu Robertowi Kultysowi i Jackowi Kiczkowi. Spółdzielnia „PROJEKTANT” od trzech lat segreguje śmieci i jest to kierunek właściwy. Patrząc na kolejne wnioski, które są zgłaszane, to w imieniu Klubu PO zgłaszam zarządzenie 10-minutowej przerwy, aby poszczególni radni mogli zająć stanowisko”.

Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa Pan Andrzej Dec - zaproponował, aby zakończyć dyskusję, bo są jeszcze tylko dwa zgłoszenia i wówczas zrobić przerwę.

Radny Pan Antoni Kopaczewski - zabierając głos w dyskusji powiedział: „Nie wgłębiając się w sprawy prawne ustawy, chciałbym tylko wyrazić radość i cieszyć się z faktu, że tym się zajmie przedsiębiorstwo Miasta. Myślę, że skoro będziemy mieli wpływ, to po pewnym okresie czasu będzie można wszystko zweryfikować i negocjować”.

Radny Pan Jacek Kiczek - powiedział: „Omawiany temat jest de facto zupełnie apolityczny i przez komisję powinien być wypracowany jeden wspólny tekst, najbardziej racjonalny, który z przekonaniem zostanie poparty przez zdecydowaną większość radnych. Dyskusja nasza pokazuje, że tak nie jest. Pan Prezydent przygotował jeden projekt uchwały, większa część radnych, w tym ja, ma do tego tekstu uwagi, pojawia się z lewej strony poprawka zmieniająca w dużej mierze tę uchwałę. Uważam, że to jest nieprzeliczone i teraz będąc pod presją czasu i stojąc pod ścianą będziemy głosować. Moim zdaniem najlepszym wnioskiem do tej pory było, aby skierować ten projekt raz jeszcze do komisji, żeby to wszystko było przemyślane”.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta - nawiązując do wypowiedzi radnego pana Jacka Kiczka zwrócił uwagę na fakt, że były dwa posiedzenia Komisji, o których wszyscy radni zostali poinformowani i z radnych Klubu Prawo i Sprawiedliwość na pierwszej komisji nie było nikogo. Dodał: „To była okazja, aby zgłaszać wnioski i dyskutować. Czas jest krótki, ale musimy przez najbliższe kilkadziesiąt godzin pracować i dokończyć rozpoczętą pracę nad uchwałą, co nie oznacza, że nie będziemy jej w przyszłości zmieniać”.

Radny Pan Robert Kultys – zabierając głos w dyskusji powiedział: „W nawiązaniu do głosów, które podkreślały, że jest za duże zróżnicowanie między płatnościami w zabudowie jednorodzinnej i wielorodzinnej, a tym bardziej po wniosku radnego Pana Wiesława Buża, który rozwarstwienie to jeszcze bardziej chce pogłębić, to ja bym proponował przemyśleć wprowadzenie jeszcze jednej stawki dla zabudowy jednorodzinnej - dla tych gospodarstw, które zdeklarują odstawianie tylko i wyłącznie suchych śmieci tj. takich, które na własnej działce będą kompostowały śmieci mokre, a bardzo dużo gospodarstw tak robi. Stawka ta mogłaby wynosić około 2/3 tego, co w tej chwili zawarte jest w projekcie uchwały dla śmieci segregowanych zabudowy jednorodzinnej”. Kończąc swoją wypowiedź dodał, że „jest to dobry pomysł, aby szukać obniżek, jednak musimy być sprawiedliwi”.

Pan Marcin Miąsik - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Rzeszowa – w nawiązaniu do wypowiedzi radnego Pana Roberta Kultysa zwrócił uwagę na fakt, że frakcja mokra to nie są liście, trwa itp. – to są odpady zielone. Frakcja mokra natomiast są to takie odpady, które nie podlegają segregacji.

Ogłoszono 15 minut przerwy w obradach.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta – powiedział: „Sytuacja jest taka. Jest wniosek Radnego Pana Wiesława Buża. Jest pierwotna propozycja. Chcę Państwu powiedzieć, że dzisiaj Komisja, 2 Kluby Radnych, rozważały jeszcze inną propozycję, która modyfikuje trochę tę pierwotną. Usuwa z tej propozycji tę pozycję, w której dla rodzin 3 – osobowych oraz 4 – osobowych są te same stawki i rozdziela to na 2 części. Ja się boję pozostawienia tego w takim układzie. Bo rodziny 3 – osobowe będą mieć zastrzeżenia, że będą ponosić takie same koszty jak rodziny 4 – osobowe. Skoro taka propozycja została przygotowana, to stosując regulację regresywną, a więc dla rodzin 4 – osobowych, ustalając stawkę, która w przeliczeniu na 1 osobę da trochę mniej niż w przypadku 3 – osobowych, uzyskamy efekt trochę lepszy. Reasumując, proponowałbym Państwu takie rozwiązanie: przełożymy dzisiejszą sesję do jutra, to znaczy przerwiemy ją i dokończymy jutro po południu. Przed południem zbierze się Komisja, Pan Dyrektor Marcin Miąsik dokona przeliczeń tych proponowanych stawek i już bez długiej, mam nadzieję dyskusji, przegłosujemy. To jest jedna propozycja. Druga propozycja, może bardziej radykalna, jest taka, że zrobimy teraz godzinę przerwy, wszystko się przeliczy i wydrukuje. Państwo dostaniecie nowe projekty uchwał, zakładając, że one zostaną zaakceptowane, a co do tego nie mamy pewności. Trzecia możliwość to odsunięcie decyzji o kilka dni. Następna sesja jest dokładnie za tydzień, ale to wydaje mi się trochę za długo.”

Pan Marcin Miąsik - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM – poinformował, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska była rozważana możliwość ewentualnego wprowadzenia tzw. „zerówek”. Po konsultacjach uznano, że nie można wprowadzić takiego rozwiązania z uwagi na fakt, że nie zostało ono uwzględnione przez ustawodawcę.

Pan Konrad Fijołek - Wiceprzewodniczący Rady Miasta – stwierdził: „Jeżeli miałbym się opowiadać za jakimś wariantem, to podtrzymuję swoje stwierdzenie, żeby to zrobić dziś.”

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta - powiedział: „To jest fundamentalne pytanie. Przegłosujmy to. Jeżeli Państwo uważacie, że trzeba to zrobić dzisiaj, to ja będę dbał o to, żeby to było zrobione porządnie, co oznacza, że to trochę potrwa. Kto jest za tym, żeby dokończyć tę sesję dzisiaj? To jest nieformalne głosowanie, które pozwoli mi podjąć decyzję, żeby dokończyć tę sprawę dzisiaj.”

Odbyło się głosowanie - wniosek został przyjęty 15 głosami „za”, przy 2 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta - po ogłoszeniu wyniku stwierdził, że większość Radnych opowiedziała się za kontynuowaniem prac na sesji. Poprosił Przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska - Pana Bogusława Saka o przedstawienie propozycji zmian.

Pan Bogusław Sak - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska - przedstawiając propozycje zmian, powiedział: „Klub Radnych Rozwój Rzeszowa oraz Klub Radnych Platformy Obywatelskiej, w porozumieniu z kolegami z Klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej, mając na uwadze również wniosek złożony przez Radnego Wiesława Bużę, proponuje następujące rozwiązanie, które zadowoliliby wszystkie strony. W § 2 poz. 1 w zabudowie jednorodzinnej, w sposób selektywny, proponujemy pozostawić bez zmian – jak w projekcie uchwały. W pozycji 2 dla zabudowy jednorodzinnej, odbierany w sposób **nieselektywny**, proponujemy pozostawić również bez zmian. Pkt 3 – dla zabudowy wielorodzinnej, jeżeli odpady są zbierane w sposób selektywny, proponujemy następujące rozwiązanie: w pkt a – 10 zł dla gospodarstw domowych liczących 1 osobę, czyli pozostawić, w pkt b – dokonać zmian – z 16 zł na 18 zł dla gospodarstw domowych liczących 2 osoby.”

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta - poprosił o przedstawianie tylko proponowanych zmian, bez nawiązywania do wcześniejszych propozycji przedstawionych w projekcie uchwały.

Pan Bogusław Sak - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska - kontynuując, powiedział: „Nowe propozycje są następujące: dla budownictwa wielorodzinnego w sposób selektywny proponujemy dla gospodarstw liczących 1 osobę – 10 zł, w sposób **nieselektywny** – 15 zł. Dla gospodarstw domowych liczących 2 osoby, w sposób selektywny, proponujemy 18 zł, w sposób **nieselektywny** – 27 zł. Dla gospodarstw domowych liczących 3 osoby, w sposób selektywny – 26 zł, w sposób **nieselektywny** – tj. 50% więcej, czyli 39 zł. Dla gospodarstw domowych liczących 4 osoby 32 zł w sposób selektywny i **nieselektywny** 48 zł. I dla gospodarstw domowych liczących ponad 4 osoby, w sposób selektywny – 38 zł, a w sposób **nieselektywny** – 57 zł. Te propozycje bilansują się w pozycji kosztów i przewidywanych wpływów.”

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka - zgłosił wniosek formalny o treści: „Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, nawiązując do zgłoszonych wniosków przez Pana Radnego Wiesława Bużę i innych Radnych dotyczących opłat od mieszkańców spółdzielni i wspólnot, popiera te zgłoszone propozycje i korekty. Będzie za nimi głosował, ale także przedkłada swój wniosek formalny i swoje propozycje cenowe.”

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta – zauważył, że zgłoszony wniosek ma charakter merytoryczny, a nie formalny.

Radna Pani Jolanta Kaźmierczak – poinformowała, że Klub Radnych Platformy Obywatelskiej i Klub Radnych Rozwoju Rzeszowa dokonał przeliczenia stawek zaproponowanych przez Klub SLD. Zauważyła, na podstawie wyliczeń dokonanych przy udziale Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej Pana Marcina Miąsika, iż przedstawiona propozycja nie bilansuje się w zakresie wpływów i wydatków. Stwierdziła, że z tego powodu nie powinna być przyjęta przez Radę Miasta.

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka – kontynuował zgłaszanie wniosku o treści: „Zgłaszam w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości poprawki: w §2 ust. 1 dla zabudowy jednorodzinnej, przy selektywnej zbiórce odpadów:

- a) 25 zł dla gospodarstw liczących do 2 osób,
- b) 36 zł dla gospodarstw liczących do 3 osób,
- c) 42 zł dla gospodarstw liczących do 4 osób,
- d) 55 zł dla gospodarstw liczących powyżej 4 osób.

W §2 – dla zabudowy jednorodzinnej, gdy odpady zbierane są *nieselektywnie*:

- a) 36 zł dla gospodarstw domowych liczących do 2 osób,
- b) 46 zł dla gospodarstw domowych liczących do 3 osób,
- c) 56 zł dla gospodarstw domowych liczących do 4 osób,
- d) 75 zł dla gospodarstw domowych liczących powyżej 4 osób.

To jest nasza propozycja, za którą będziemy głosować.”

Pani Marta Niewczas – Wiceprzewodnicząca Rady Miasta – poprosiła Radną Panią Jolantę Kaźmierczak o wyjaśnienia: „Jeżeli Pani uważa, że to się nie bilansuje, czy może Pani przedstawić matematyczne wyliczenia. Jeżeli jest rozstrzygnięty przetarg i została określona kwota, tj. 45 mln zł, to ile trzeba by było dopłacić z podatków mieszkańców, żeby się bilansowało?”

Radny Pan Marcin Deręgowski – poinformował, że do zbilansowania wpływów i wydatków zabraknie 187 tys. 267 zł.

Pani Marta Niewczas – Wiceprzewodnicząca Rady Miasta – zapytała, czy brakująca kwota dotyczyłaby dopłat miesięcznych, czy dotyczy ona całego roku?

Radna Pani Jolanta Kaźmierczak – poinformowała, że wysokość dofinansowania z budżetu Miasta, w wysokości 187 tys. 267 zł, obejmowałaby okres miesięczny.

Pani Marta Niewczas – Wiceprzewodnicząca Rady Miasta – zauważyła, że dopłata z budżetu Miasta wyniosłaby w skali roku ok. 12 mln zł. Zauważyła, że byłoby to duże obciążenie dla Miasta.

Radny Pan Wiesław Buż – zabierając głos w dyskusji, stwierdził: „To jest kwota

1,2 mln zł. Wskazałem źródła finansowania, gdzie jest taka możliwość, żeby to pokryć. Po konsultacji z kolegami z Klubów Platformy Obywatelskiej i Rozwój Rzeszowa jesteśmy zgodni, aby poprzeć te propozycje, które wskazał Pan Przewodniczący Bogusław Sak, które się bilansują. Ale proponuję, żeby przystąpić do głosowania i nie zgłaszać nowych wniosków. Zgłaszając ten wniosek, chodziło nam o to, aby nie było tego podziału – zespołów 3 – 4 osobowych i 1 – 2 osobowych i tutaj sądzę byśmy sprawę uczciwie załatwili. Do tego byłby to wspólny wniosek Radnych SLD, Klubu Rozwoju Rzeszowa i Platformy Obywatelskiej, żeby tak tę sprawę załatwić w tym momencie.”

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta – stwierdził: „Mamy taką sytuację. Jest wniosek zgłoszony przez Pana Przewodniczącego Bogusława Saka popierany przez 3 Kluby. Jest wniosek Pana Jerzego Jęczmienionki – zgłoszony przez Klub Prawa i Sprawiedliwości. Żeby to rzetelnie zrobić, powinniśmy poprosić o przeczytanie wszystkich propozycji. Pytanie fundamentalne – czy wiemy czy to się zbilansuje?”

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka – powiedział: „Nikt nie wie, tak samo jak do wcześniejszych propozycji, czy to się zbilansuje, czy nie. Będziemy później oceniać i ewentualnie korygować. Ale i tak są to podwyżki na poziomie 30% większe od kwoty, jaką w tej chwili płacą mieszkańcy.”

Radny Pan Jacek Kiczek – zgłosił wniosek formalny o przygotowanie tekstu jednolitego projektu uchwały, zawierającego zgłoszone propozycje zmian.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – przychylił się do propozycji Radnego Jacka Kiczka. Zwrócił się do Radnego Jerzego Jęczmienionki z prośbą o przedstawienie na piśmie wniosku Radnych z PIS, celem czytelnego przekazu.

Zarządzono 20 min. przerwy w obradach.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poprosił Pana Marcina Miąsika – Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej UM o przeczytanie zmienionych fragmentów przedmiotowego projektu uchwały.

Pan Marcin Miąsik - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM – odczytał: „W §2 ust. 3. Dla zabudowy wielorodzinnej, jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny:

- a) 10 zł – dla gospodarstw domowych liczących jedną osobę,
- b) 18 zł – dla gospodarstw domowych liczących dwie osoby,
- c) 26 zł – dla gospodarstw domowych liczących trzy osoby,
- d) 32 zł – dla gospodarstw domowych liczących cztery osoby,
- e) 38 zł – dla gospodarstw domowych liczących pięć lub więcej osób.

Ust. 4. Dla zabudowy wielorodzinnej, jeżeli odpady komunalne nie są zbierane i odbierane w sposób selektywny:

- a) 15 zł – dla gospodarstw domowych liczących jedną osobę,
- b) 27 zł – dla gospodarstw domowych liczących dwie osoby,
- c) 39 zł – dla gospodarstw domowych liczących trzy osoby,
- d) 48 zł – dla gospodarstw domowych liczących cztery osoby,

e) 57 zł – dla gospodarstw domowych liczących pięć lub więcej osób.”

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – wyjaśnił, iż pozostała treść uchwały pozostaje bez zmian.

Radny Pan Robert Kultys – zapytał o to, czy głosowanie będzie dotyczyło całego tekstu uchwały wraz z autopoprawkami przedstawionych przez Pana Dyrektora Marcina Miąsika?

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – potwierdził, iż głosowanie, które za chwilę się odbędzie, będzie głosowaniem nad całym tekstem uchwały wraz z autopoprawkami.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały:

Uchwała w sprawie określenia metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności (wraz z autopoprawkami), została przyjęta 14 głosami „za”, przy 7 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących.

Ad. 2

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poinformował, iż kolejnym punktem w porządku obrad jest projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości. Wyjaśnił, że treść owej deklaracji musi być zmieniona stosownie do tego, co zostało uchwalone w poprzedniej uchwale, ponieważ stawki są zapisane w deklaracji. Zatem należy przyjąć, iż głosowanie odbędzie się nad zmodyfikowaną deklaracją.

Zgodnie z poprzednimi ustaleniami, przypomniał, iż w przedmiotowym projekcie uchwały należy również uwzględnić autopoprawkę, a mianowicie słowo „wielolokalowe” zamienić na „wielorodzinne”.

Pan Marcin Miąsik - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM – przedstawił projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości. Następnie przedstawił uzasadnienie do przedłożonego projektu uchwały (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikami stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały:

Uchwała w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości (wraz z autopoprawkami), została przyjęta 15 głosami „za”, przy 1 głosie przeciwnym i 4 wstrzymujących.

Ad. 3

Pan Marcin Miąsik - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM - przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Następnie przedstawił uzasadnienie do przedłożonego projektu uchwały (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 8 do protokołu).

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały:

Uchwała w sprawie ustalenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, została przyjęta 16 głosami „za”, przy 1 głosie przeciwnym i 3 wstrzymujących.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa - zapytał, czy Rada wyraża zgodę na reasumpcję głosowania nad uchwałą w sprawie określenia metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności, ze względu na pomyłkę podczas głosowania wnioskodawcy - Pana Waldemara Szumnego.

Ze względu na brak sprzeciwu, przystąpiono do reasumpcji głosowania nad uchwałą w sprawie określenia metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności.

W wyniku reasumpcji głosowania uchwała w sprawie określenia metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności (wraz z autopoprawkami), została przyjęta 14 głosami „za”, przy 8 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym.

Na LII sesji odbytej w dniu 14 maja 2013 roku Rada Miasta Rzeszowa podjęła następujące uchwały:

1. **Uchwała Nr LII/980/2013** - w sprawie określenia metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności.
2. **Uchwała Nr LII/981/2013** - w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości.
3. **Uchwała Nr LII/982/2013** - w sprawie ustalenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Pan Andrzej Dec - Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa - w związku z wyczerpaniem porządku obrad zamknął obrady LII nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Rzeszowa.

Obrady trwały od godziny 16⁰⁰ do godziny 19¹⁵.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Marta Perlak

Przewodniczący
Rady Miasta Rzeszowa

Andrzej Dec

Dyrektor Biura Rady Miasta

Mirosław Kubiak